

DEPARTAMENT STANU USA: NASZA CIERPLIWOŚĆ WOBEC IRANU MA SWOJE GRANICE

Cierpliwość Stanów Zjednoczonych wobec Iranu "nie jest nieograniczona" - oświadczył w środę rzecznik Departamentu Stanu USA Ned Price. Waszyngton oczekuje na odpowiedź Teheranu w kwestii powrotu do dyskusji na temat porozumienia nuklearnego z 2015 r.

Administracja prezydenta USA Joe Bidena sześć dni temu przyjęła zaproszenie od europejskich mocarstw na nieformalne spotkanie z Iranem i innymi sygnatariuszami porozumienia z 2015 roku w sprawie jego utrzymania. Ale władze irańskie nie ustosunkowały się do tej propozycji.

"Nasza cierpliwość ma swoje granice!" - powiedział dziennikarzom Price, zapytany, jak długo aktualna pozostanie amerykańska oferta dialogu. Podkreślił, że biorąc pod uwagę ostatnie działania Teheranu w zakresie jego programu nuklearnego, kwestia rozmów stała się "pilnym wyzwaniem" dla USA.

Czytaj też: [Erdogan mediatorem między Iranem, a USA?](#)

"Wierzmy jednak, co prezydent Biden jasno wyraził, że najskuteczniejszym sposobem zapewnienia, że Iran nigdy nie zdobędzie broni jądrowej, jest dyplomacja" - dodał Price.



36 FORTELI
CHIŃSKA SZTUKA PODSTĘPU, UKŁADANIA PLANÓW
I SKUTECZNEGO DZIAŁANIA
Z WPROWADZENIEM ANDRZEJA SAPKOWSKIEGO

Sklep.Defence **24**

Reklama

Jednocześnie rzecznik Departamentu Stanu wyjaśnił, że Biały Dom nie zamierza uzależniać powrotu do dialogu od uwolnienia przez Iran Amerykanów, przetrzymywanych w tym kraju. "Ich powrót do

kraju to dla nas priorytet - powiedział - nie chcemy jednak wiązać ich losu z problemem, który jest złożony, trudny i może trwać przez długi czas."

Czytaj też: [Iran: USA muszą znieść sankcje aby wrócić do porozumienia nuklearnego](#)

We wtorek władze irańskie potwierdziły, że oficjalnie rozpoczęły ograniczanie międzynarodowych inspekcji w swych obiektach nuklearnych. Według ekspertów Teheran w ten sposób próbuje wyrzucić presję na kraje europejskie i USA, by zniosły sankcje gospodarcze i przywróciły umowę nuklearną z 2015 r.

W poniedziałek najwyższy przywódca duchowo-polityczny Iranu ajatollah Ali Chamenei oświadczył, że jego kraj nie zamierza kapitulować wobec amerykańskich nacisków w sprawie programu nuklearnego i zagroził, że Iran może wzbogacać uran do 60 proc. czystości, jeśli zajdzie taka potrzeba.